

PRZEGLĄD WILEŃSKI

PISMO CODZIENNE

WARUNKI PRENUMERATY z przesyłką lub odnośnieniem do domu:
Rocznie 5 rub., półrocznie 2 rub. 50 kop., kwartalnie 1 rub. 25 kop.,
miesięcznie 50 kop.

CENY OGŁOSZEŃ:
Na 1-ej stronie 30 kop.; na 4-ej—po 15 kop. od wiersza. Nekrologi po 40 kop.
od wiersza. Ogłoszenia drobne za każdy wyraz 3 kop.

Adres Redakcji i Administracji:
Zawalna 3, m. 7. № skrzynki poczt. 52.
Telef. № 20-20.

Cena numeru pojedynczego 2 kop., na kolei 3 kop.

Redaktor przyjmuje codziennie prócz
świąt i niedziel od g. 12 do 2 po poł.
Administracja otwarta od g. 10—3.

Składajcie w redakcjach pism polskich ofiary na Królestwo i Galicję!

Teatr
„REPOS“
Trojka 2

Skazany na śmierć

2000 metrów kino-dramat w 4-eh aktach 2000 metrów.

Obraz ten przedstawia życie młodzieży żydowskiej, jej walkę ze starymi przesądami, w pogoni za nowymi ideałami. Niestety, nieutralone jeszcze uczucia wzajemne padają, a młode życia giną. Ze względu na temat i wystawę, dramat ten prześciga głośnie obrazy: „Macocho“ i „Hercelle Mejuchee“.

Jedyny, wyłączny egzemplarz w Wilnie.

Bohaterska obrona Antwerpii
i bombardowanie miasta
z natury.

BURZLIWA MŁODOŚĆ
komedia.

W sobotę od g. 1 do 5-ej. Ceny po 15 k.

Drożyzna śledzi.

Śledź jest mięsem dla biednej ludności. Ankieta wśród robotników wykazała, że nawet lepiej uposażeni używają śledzi zamiast mięsa. Teraz cena śledzi podniosła się wskutek braku dostawy o 50% i więcej. Zamiast zwykłych 400.000 beczek, przyszło do portu pietrogradzkiego zaledwie 160.000, port zaś w Lipawie zamiast 500.000 otrzymał wszystkiego 100.000 beczek. W porównaniu z rokiem ubiegłym widać, że w listopadzie 1913 r. przywieziono z zagranicy 2 miliony 362 tysiące pudów, w r. zaś 1914, tegoż miesiąca wszystkiego 333.000 pudów, czyli 7 razy mniej. Na ogół w ciągu roku 1914 przywieziono śledzi o 5.620.000 mniej, niż w ciągu r. 1913. Do ostatnich czasów dostarczano do państwa rosyjskiego przeważnie śledzi angielskich i szkockich, wyłącznie jednak za pośrednictwem niemieckim. Tak np. Królewiec i Szczecin dostarczały po 500.000 beczek, Gdańsk—200.000 itp.

Obecnie, w braku dawnych pośredników, ustała dostawa, a kupcy, rosyjscy jeszcze nie zdążyli zorganizować dostawy śledzi krajowych. Co się tyczy Anglii, — to boi się ona, by śledzie nie przedostały się do Niemiec; z tego też powodu stawia najrozmaitsze przeszkody wysyłaniu towaru do Rosji.



PRZEGLĄD WILEŃSKI

Wiadomości ogólne.

O przewóz aresztantów.

Minister sprawiedliwości polecił władzom sądowym możliwie jaknajmniej wyprawiać aresztantów do miejsc, z którymi niema normalnej komunikacji.

Sprawa pasportów.

„Rus. Słowo“ informuje, że pod przewodnictwem wice dyrektora departamentu policji, K. Kafarowa, rozpoczęła prace komisja, powołana do rewizji ustawy pasportowej.

Na ostatniem posiedzeniu była rozważana kwestja skasowania pasportów. Komisja uznała zasadniczo, iż pasporty winny być skasowane, z zastrzeżeniem i wyjątkiem pasportów dla żydów.

KRONIKA.

Miejscowa.

— Litwa—Litwie. Dziś odbywać się będzie w Wilnie zorganizowana przez tow. litewskie pomocy ofiarom wojny kwesta p. t. Litwa—Litwie. Niewątpliwie, nie tylko litwini wileńscy, ale i tu-tejsi polacy znacznie się przyczynią do powodzenia tej kwesty.

— Z „Lutni“ (Komunikat). Dziś, w niedzielę, 4 przedstawienie fredrowskie, na które złożą się dwie nieznanne komedje Al. hr. Fredry „Jestem zabójcą“ i „Z Przemysła do Przeszowy“.

Oba te utwory mogą zapewnić niezmiernie przyjemne spędzenie wieczoru w atmosferze ciągłego śmiechu i pogody. Komedje Fredry mają pod tym względem ustaloną reputację. Na początku wieczoru dzisiejszego p. Józef Wierzyński wygłosi prelekcję literacką.

Orkiestra „Lutni“ wykona wartościowe produkcje muzyczne.

Początek o g. 8 wiecz. Bilety nabywać można od g. 12 w kasie sali.

— Budżet miejski. (Wł). Miejska komisja finansowa zakończyła swe prace i budżet na rok 1915 ustanowiony został w wysokości 2.073.305 rb.

Syberja jako teren dla wychodźstwa.

(Dokończenie).

Swobodnie mogą przesiedlać się wszyscy włościanie i mieszcianie—rolnicy. Rząd wyznacza po 30—50 dziesięcin (60—100 morgów) na jedno gospodarstwo, licząc po 10—15 dziesięcin na mężczyznę. Ziemię tę otrzymuje się darmo, lecz nie na własność, lecz na prawie dziedzicznego używania. Jest to jedna kategoria ziemi. Pozatem można otrzymywać działki w 12 l. dzierżawę, z warunkiem, iż po tym okresie czasu mogą być otrzymane na własność, o ile wyjdzie odpowiednie prawo; jest to 2-ga kategoria działek. Następnie 3-cią stanowią swobodne działki, należące do gromad wiejskich, od których przybysze mogą je otrzymywać drogą prywatnych umów z gromadami, zatwierdzonych przez rząd; wreszcie do 4-tej kategorii należą wszelkie grunta prywatne i te można dzierżawić lub kupować na własność.

Wogóle jednak wszystkie zasadnicze przepisy, według których odbywa się kolonizacja Syberji, noszą charakter tymczasowy; rząd zastrzega sobie, po rozkolonizowaniu swobodnych obecnie te-

renów, ostateczne uregulowanie stosunku obecnych dzierżawców, do uprawianych przez nich gruntów. Należy przypuszczać, iż stosunek ten będzie oparty na prawie własności, lecz kiedy to nastąpi — nie mamy żadnych definitywnych wskazówek.

Przesiedleńcy otrzymują od rządu przejazd na Syberję podług taryfy ulgowej oraz pomoc przy urządzaniu się na nowem gospodarstwie. Pomoc ta wyraża się głównie: A) w uwolnieniu od opłat państwowych i ziemskich przez pierwsze 5 lat po osiedleniu się; przez następne 5 lat przesiedleńcy obowiązani są wnosić te należności w stosunku połowy opłat, a po upływie 10 lat wnoszą narówni z dawnymi mieszkańcami wszelkie podatki, a w ich liczbie i czynsz dzierżawny. Natomiast wszelkie gminne składki i ciężary, przesiedleńcy obowiązani są ponosić narówni z innymi od chwili przesiedlenia się. B) w wydawaniu pożyczek na zagospodarowanie się; otrzymują je tylko ci, którzy przesiedlają się na działki, położone zdala od kolei, w głębokich puszczech, tajgach; rozmiar ich nie przekracza 250 rb. na rodzinę; wydawane są bez procentu ze spłatą, rozłożoną na szereg lat.

Dola wychodźcy na Syberji musi być nad wyraz ciężka. Kontyngens wy-

chodźców, zapelniających Syberję składa się w znacznej mierze z mieszkańców środkowych i wschodnich gubernji cesarstwa, czyli z tych miejsc, które posiadają warunki zarówno klimatyczne jak i kulturalno-etniczne do pewnego stopnia zbliżone do tych, jakie panują na przeznaczonych do kolonizacji terenach syberyjskich.

A mimo to, podług statystyki urzędowej — 15 proc. ogółu wychodźców powraca z Syberji; dane zaś prof. Isajewa wyjaśniają, że 47 proc. powracających tłumaczy swój krok przyczynami klimatycznymi i etnicznymi (rozterki obyczajowe z dawniej osiadłymi). Nasz włościanin niewątpliwie bardziej odczuje różnicę tych warunków i znajdzie się z tej racji w położeniu stokroć gorszem, niż jego towarzysz niedoli w gub. wiańskiej lub permskiej.

Dalej sytuacja materialna świeżego kolonisty nie jest do pozazdrosczenia. Wprawdzie we wszystkich broszurach urzędowych można znaleźć przestrożę, aby przesiedlali się tylko ci, którzy posiadają własne środki na urządzenie własnego gospodarstwa, ale — jak tenże prof. Isajew stwierdził, — z pośród przechodzących przez Tomsk kolonistów, 50 proc. było nędzarzy.

(DN.).

Dla uniknięcia deficytu wypadło odrzucić z rubryki rozchodów wszelkie wydatki na potrzeby urzędów miejskich, oraz koszty nabycia nieruchomości, potrzebnych dla gospodarki miejskiej.

— **Podatek szacunkowy od budynków kolejowych.** (Wł). Zarząd miejski wnosi do Rady Miejskiej projekt bardzo ważny dla kasy miejskiej, a mianowicie, obłożenie budynków kolejowych podatkiem szacunkowym. W chwili obecnej zabudowania takie, według wyjaśnienia senatu, podatkowi szacunkowemu nie podlegają.

— **Sesja doroczna kasy pogrzebowej kamieniarzy wil.** (S). Dziś, w niedzielę, o godz. 1 odbędzie się w sali giełdy pracy (w murach po-franciszkańskich) doroczne zebranie członków kasy pogrzebowej kamieniarzy wil.

— **Wodociągi i kanalizacja.** (Wł). Gubernator wileński zatwierdził radnego miejskiego p. Sumoroka na stanowisku prezesa komisji miejskiej, rozpatrującej sprawozdania z budowy wodociągów i kanalizacji w Wilnie w r. 1911 i 1912.

— **Subsydium dla jadłodajni i towarzystw zawodowych.** (G). Jadłodajnia towarzystw zawodowych zwróciła się do Rady Miejskiej z prośbą o dalsze subsydjum w ilości 2700 rb. (na 3 miesiące). Rodzi się potrzeba nowych filii na krańcach miasta, gdzie brak pracy silnie wzrasta.

— **Przejazd Wielkiej Księżny.** (S). Przez stację Wilno przejechała z Piotrogradu Wielka Księżna Helena Konstantynówna.

— **Kwesta na Czerwony Krzyż Czarnogórski.** (S). Gubernator wileński pozwolił przedstawicielowi czarnogórskiego Czerwonego Krzyża, Miernemu, na zorganizowanie w dn. 25 stycznia (7 lutego) jednodniowej kwesty na dochód Czerwonego Krzyża.

— **Ochotnik.** (S). Z Wilna na teatr wojny zbiegł 14-letni uczeń klasy V II gimnazjum S. M.

— **Nie będzie nowych domów.** (Wł). Do dnia dzisiejszego nie wpłynęło do zarządu miejskiego ani jedno podanie o pozwolenie wznoszenia nowych domów. Przypuszczać należy, że w nadchodzącym sezonie budowlanym ruch ten będzie bardzo mały. Przyczyną tego jest wielki brak rąk roboczych, oraz niski kurs bankowych listów zastawnych, utrudniający stopniowe zastawianie nowo wznoszonego budynku.

— **Wykreślenie z listy adwokatów.** (Z). Pom. adwokata przysięgłego przy sądzie okręgowym mińskim, należący do wileńskiego okręgu izby sądowej N. M. Kudraszew, został na własne żądanie uwolniony ze stanowiska.

— **Pod sąd.** (Z). Sprawa b. naczelnika biura pocztowo-telegraficznego łojewskiego (gub. mińska), Kalnina, обвинionego o roztrwonienie 2288 rb. 69 kop. pieniędzy rządowych i o fałszerstwa służbowe, przekazana została wileńskiej izbie sądowej.

— **Za zły materiał.** (S). Gubernator wileński skazał administracyjnie jednego z szewców na 300 rb. kary lub 1 miesiąc aresztu za dostawienie wileńskiej wojennej komisji odbiorczej butów z brakownego materiału.

— **3 wyroki śmierci.** (S). Wileński wojenny sąd okręgowy skazał Stergieja Dumatkina, Marka Kozakiewicza i Marka Kaoperskiego, za zabicie w pow. Iepelskim żyda w celu rabunku, na karę śmierci.

— **Złodziejskie sposoby.** (S). Wczoraj do 7-go cyrkulu policyjnego przybył włościanin B. i zameldował, że na wieś do niego zgłosił się jakiś nieznamy, proponując mu posadę furmana. B. pojechał z nim do Wilna, gdzie zatrzymał się w zajęczce przy ul. Mostowej № 3. Następnie nieznamy wyprowadził B. na miasto dla porozumienia się z rzekomym pracodawcą. Nieznajomy wszedł do jakiegoś domu i kazał B. czekać. Po upływie 3-ch godzin bezskutecznego czekania, B. wrócił do zajazdu lecz nie znalazł tam ani konia, ani sani.

Prowincjonalna.

□ **Prośba o ulaskawienie.** (Z). Proboszcz kościoła w Łohojsku (gub. mińska) ks. Antoni Haniec, oskarżony o sfalszowanie ksiąg metrycznych i skazany na 7 miesięcy i 3 dni twierdzy, oraz pozbawienie niektórych praw stanu, złożył najpoddajszą prośbę na Najwyższe imię o ulaskawienie. Wykonanie wyroku powyższego zostało wstrzymane do czasu rozpatrzenia drugiej analogicznej sprawy tegoż ks. Hanieca.

□ **Abstynencja Mińska.** Zebranie radnych miejskich zdecydowało zabronić raz na zawsze handlu spirytuljami w mieście i w pasie 100 saż. od jego granic.

Na Rusi.

§ **Polskie tow. pomocy ofiarom wojny.** Oddział kijowski tow. pomocy ofiarom wojny zwrócił się do kijowskiej Rady Miejskiej o stały zasiłek miesięczny, ponieważ środki, którymi rozporządza towarzystwo, nie są wystarczające. Na ośpice towarzystwa znajduje się 659 rodzin, z których 524 korzysta z bezpłatnego mieszkania z życiem w jedenastu mieszkaniach. Bezpłatnych obiadów wydało towarzystwo 11248; 1358 osobom towarzystwo wypłaca zapomogi—1340 rb. Ponadto znajduje się w Kijowie i umieszczono na wsi 180 dzieci; z pomocy lekarskiej korzystało 216 osób, na miejsce zamieszkania odesłano—260. Towarzystwo wydaje miesięcznie 10 tysięcy rb., tecz sumata nie jest wystarczająca, bo potrzeby rosna.

§ **Sekwestr hotelu w Kijowie.** Z rozporządzenia władzy zamknięto w Kijowie „Palast Hotel“ i wszystkim lokatorom kazano opróżnić mieszkania do dnia 20 b. m. st. st. „Palast Hotel“ należał do obywateli austriackich i był jednym z większych w Kijowie.

§ **Sekwestr przedsiębiorstw niemieckich i austriackich.** W kijowskim zarządzie gubernialnym, pod przewodnictwem wice-gubernatora, odbyły się narady w sprawie sekwestru przedsiębiorstw niemieckich i austriackich. W gub. kijowskiej wartość takich przedsiębiorstw, podlegających sekwestrowi, liczą na dziesiątki milionów rubli; przytem znaczna część przedsiębiorstw austriackich jest w polskich rękach.

Z Królestwa.

× **Zaprzeczenie.** Wobec tego, że inicjator „legjonów polskich“ p. Gorczyński, ogłosił w swoim czasie, jakoby gen. Ign. Świąciecki miał objąć nad oddziałami temi fachowe kierownictwo—ten ostatni zwrócił się do redakcji pism warszawskich z listem, w którym pisze, że żadnego kierownictwa nad „legjonem“ ani jeden dzień nie obejmował, a tylko zgodził się poświęcić pracę organizacji „legjonów“ o ileby warunki, zawarte w jego memorjale, w tej sprawie przedstawionym, były całkowicie przyjęte.

× **Z Włocławka.** Komendantura niemiecka we Włocławku ogłosiła plakatami na rogach ulic, że zabrania się pod surową odpowiedzialnością polowania. Pozatem inne ogłoszenie przypomina zakaz pośrednictwa w komunikowaniu się ludności z okolicami Królestwa, niezajętymi przez wojsko niemieckie. Zabroniono wreszcie sprzedaży surowych owoców, w obawie zbliżającej się cholery.

× **W powiecie rypińskim** szczególnie ucierpiał, jak donosi „Warsz. Dniownik“, wieś pograniczna. W niektórych z nich, jak naprz. w Szczutowie, Janowie, Strzygach i Golkowie, większość budynków zburzono, niektóre zaś spalono. Ludność tych wsi z chwilą rozpoczęcia działań wojennych zbiegła najprzód do Rypina, następnie do Sierpea i Skempego, w ostatnich czasach zaczęła powracać do swoich wsi po to, aby zabrać coś jeszcze z rzeczy i przedmiotów które ocalały i znów zaczęła uciekać. Jednakże zbiegowie przyszli do przekonania, że głównie ucierpiała schroniska, w których właściciele byli nieobecni.

× **Ludność Warszawy** od października r. z. wzrosła o 100 tysięcy, skutkiem zebrania się tutaj licznych zbiegów z prowincji.

× **Gubernator warszawski.** „Birzew. Wiedomości“ donoszą, że na stanowisko gubernatora warszawskiego mianowany zostanie Stremouchow.

× **Zesłańcy.** Z gub. lubelskiej zesłano do gub. tobołskiej 600 osób, poddanych austriackich i niemieckich: przeważnie galicjan i poznańczyków.

Na obczyźnie.

■ **„Affaires de Pologne“.** Pod tym tytułem Biuro prasowe polskie, w osobie p. Kazimierza Woźnickiego, przystąpiło do szeregu wydawnictw. Na pierwszy ogień poszła broszura, zawierająca głosy prasy francuskiej o proklamacji Wodza armji rosyjskiej. Tytuł jej „La proclamation du generalissime russe et l'opinion francaise“.

Z Rosji.

— **Niezwykli aspiranci.** Do prawosławnej akademji duchownej w Piotrogradzie zwróciło się pięciu młodzieńców-żydów, którzy ukończyli w uniwersytecie warszawskim wydział historyczno-filozoficzny, z prośbą o przyjęcie ich, jako kandydatów na duchownych.

Ponieważ jest to pierwszy wypadek tego rodzaju, przeto rektor akademji, arcybiskop Anastazy, zwrócił się o wskazówki w tej mierze do synodu.

Telegrafem i pocztą.

Duma Państwowa.

Z komisji budżetowej.

Posiedzenie dn. 16 (29) stycznia.

(Ag. Pietr.).

Przyjęto preliminarz głównego zarządu poczt i telegrafu w sumie 85,000,000 rb.; w porównaniu z r. zesz. mniejszy o 2,600,000 rb. Bez dyskusji uchwalono preliminarz ministerjum skarbu. Odpowiadając na pytania, wiceminister Kuźminskij wyjaśnił, że wypłacanie zapomóg do końca wojny zapewne dozwolone będzie nie tylko rodzinom powołanych, ale też poległych. Ministerjum pozatem skłonne jest rozpatrzyć sprawę podniesienia emerytury sierot zupełnych.

Uchwalono następnie preliminarz podatków bezpośrednich. Przy omawianiu preliminarza głównego zarządu po-

datków pośrednich, wyjaśniono między innymi, że zmniejszenie etatu sitarjuazów w związku z przerwaniem sprzedaży spirytusu odbywać się będzie stopniowo, bo trudno jest odrazu wyrzucić na ulicę taką masę pracowników.

Preliminarz odnośny uchwalono.

Posiedzenie wieczorne.

Rozpatrywano w dalszym ciągu preliminarz ministerjum skarbu, a w szczególności głównego zarządu sprzedaży trunków.

Uchwalono kredyt 350 tys. na zasiłek dla pietrogradzkiego kuratorjum trzeźwości.

Bez dyskusji uchwalono preliminarz podatków celnych, zarządu straży pogranicznej, departamentu spraw kolejowych, kancelarji wydziału kredytowego—i zamknięto posiedzenie do dnia następnego.

Posiedzenie d. 17 (30) stycznia.

Podczas debatów nad preliminarzem ministerjum sprawiedliwości dotknięto sprawy wprowadzenia nowego pełnego kodeksu kryminalnego. Wiceminister Mansyrew objaśnia, że nastąpi to po przeprowadzeniu tego kodeksu przez izby prawodawcze i przystosowaniu go do nowych wymagań życia.

Następnie uchwalono preliminarze: głów. zarządu więziennego oraz ministerjum spraw zagranicznych.

Rada Państwa.

Wczoraj otwarto sesję Rady Państwa. Po nabożeństwie i okrzyku na cześć Monarchy, przewodniczący, sekretarz stanu Gołubiew, wygłosił mowę inauguracyjną. (A.P.)

WOJNA.

Front wschodni.

Podział sił.

BUKARESZT. (A.P.) Wedle informacji z Węgier, wojska austro-niemieckie tworzą dwie armje, z których jedna, w sile 400 tys., idzie do Serbji, druga zaś 300 tys.—na Bukowinę. Węgrzy zapewniają, że armja niemiecka, działająca przeciw Warszawie, umocniła się w transzejach tak, że zdolną jest wytrzymać napór rosjan. Dlatego też, zgodnie z planem niemieckim, obie armje południowe rzucą się energicznie na Bukowinę i Serbję, by zakończyć tu sprawę. Podobno na Bukowinie działać ma wojsko niemieckie, które ostatnio walczyło pod Łodzią.

Front zachodni.

PARYŻ. (A.P. D. 15 (28) stoczono tylko kilka utarczek o znaczeniu lokalnem. Francuzi mieli w nich powodzenie. W okolicy Nieuport piechota francuska umocniła się w wielkiej diunie. W okolicach Ypres, Lens i Arras odbywały się walki artyleryjskie, chwilami bardzo gorące.

Noc na d. 15 (28) drogo kosztowała Niemców. Francuzi umocnili się we wszystkich punktach, które dnia poprzedniego zajeli.

PARYŻ. (A.P.) D. 15 (28) wieczorem Niemcy dwukrotnie usiłowali przeprawić się na drugi brzeg rz. Aisne pod Soissons. Daremnie.

Nocą padły bomby na Dunkierkę z aeroplanów niemieckich. Kilka osób zabitych. Następnej nocy dwaj awiatorowie francuscy rzucali bomby w obóz nieprzyjacielski w okręgu Lens-la Fére-Soissons.

Odgłosy wojny.

Legioniści w Łodzi.

Wychodzący pod cenzurą wojenną „Dzień“ pietrogradzki zamieszcza następującą korespondencję z Warszawy:

„Otrzymało wiadomość z Łodzi, że z chwilą przyjazdu tam Piłsudskiego i Tetmajera, znanych generałów legionu, uformowanego w Galicji, działalność legionistów stała się odrazu głośnie i ożywioną. Urządzają oni wiece, czytają referaty i wogóle prowadzą wśród ludności gorącą propagandę.

Jeden z wieców takich, na który specjalnie przyjechał wódz socjal-demokracji galicyjskiej, Daszyński, odbył się zeszłego tygodnia, w jednym z teatrów łódzkich.

Z referatem wystąpił generał Piłsudski, w mundurze wojskowym ze srebrną szablą. Dużo mówił on o działalności t. zw. „komitetu narodowego“ w Warszawie; ostro krytykował jego przywódców. Po nim wystąpił Daszyński. Na czyjeś zapytanie, do kogo należeć ma Łódź, odpowiedzieli mówcy, że istnieje umowa między Niemcami i Austrią, mocą której, w razie ich zwycięstwa, gubernie Kielecka, Radomska i część Piotrkowskiej do rzeki Warty przejdą do Austrii. Jednocześnie przywódcy legionów wypowiadali się bez sympatii o swych sprzymierzeńcach niemieckich.

Razem z wojskiem polskim wstąpiły do Łodzi oddziały kobiece, odziane w mundury i małe wojskowe kapelusze.

Kobiety te zarządzają działem sanitarnym, gospodarczym i kancelaryjnym, prowadząc jednocześnie agitację wśród kobiet miejscowych.

Armia niemiecka.

LONDYN. (A.P.) Specjaliści w sprawach wojskowych obliczają, że ilość wojska niemieckiego na froncie zachodnim wynosi dwa miliony, a na wschodnim jeden milion.

Amnestja.

Do pism pietrogradzkich telegrafują z Berlina przez Sztokholm, że dn. 14 (29) bm. w dzień urodzin cesarza Wilhelma została ogłoszona szeroka amnestja, zwłaszcza dla tych, co się znajdują w armji.

Rekwizycja mąki.

KOPENHAGA. (A.P.) Jak donoszą z Budapesztu ogłoszono rozkaz rekwizycji mąki pszenicznej i żytniej, tudzież innych gatunków.

Straty Niemców.

PARYŻ. (A.P.) „Buletin des armées“ oblicza, że Niemcy wogóle stracili dotąd w bitwach półtora miliona ludzi i rozprawiają obecnie armją dwumiljonową.

Przewidywania.

LONDYN. (A.P.) Referent wojenny „Times'a“ przewiduje, że Niemcy wkrótce spróbują przerwać linię wojsk francuskich i zająć Paryż, nim Rumunja wystąpi i zanim Rosja nie zbierze sił dostatecznych dla wyparcia Niemców z Polski.

Jeńcy niemieccy w Japonji.

PIETROGRAD. (A.P.) Razem z przy-

byłą do Osaki z Cindao ostatnią partją niemieckich jeńców wojennych, ogólna liczba, znajdujących się w niewoli w Japonji oficerów dochodzi do 220 a szeregowców do 4401. Pozostali w Cindao, 1 oficer i stu żołnierzy, będą wysłani do Honkongu.

Wydarzenia polityczne.

W parlamencie francuskim.

Francuska izba deputowanych uchwaliła szereg projektów, w tej liczbie projekt rozszerzenia zakresu emisji państwowych obligacji krótkoterminowych po 3500 mil. franków. Przed uchwaleniem tego projektu Ribot wygłosił mowę, w której podniósł doskonały stan kredytu Francji. (A.P.)

PARYŻ (A.P.) Izba deputowanych uchwaliła projekt upoważnienia rządu do kasowania dekretów o naturalizacji poddanych państw, prowadzących wojnę z Francją.

PARYŻ (A.P.) Senat zatwierdził uchwały izb deputowanych, mocą której sumę emisji świadectw izby skarbowej oznaczono na 3,500 milj. fr. Poza tem zgodzono się na emisję obligacji krótkoterminowych.

Zbliżenie handlowe.

PARYŻ. (A.P.) „Journal des Débats“ konstatuje, że Anglja i Francja zamierzają skorzystać z przerwy w handlu rosyjsko-niemieckim. Rosyjska izba handlowa w Paryżu przedstawiła izbom handlowym francuskim spis produktów francuskich, mogących znaleźć zbyt w Rosji, oraz spis produktów rosyjskich, mogących znaleźć kupujących we Francji.

TEHERAN. (A.P.) Na stanowisko wyjeżdżającego na urlop posła Wielkiej Brytanji w Teheranie sir Toinly, mianowany został były radca ambasady w Konstantynopolu Marling.

Z ostatniej chwili

Komunikat sztabu Naczelnego Wodza.

PIETROGRAD. (A.P.) W okręgu lasów na północ od Pilkalni i Gębina walki trwają, na południe od wsi Lebegalen zostali Niemcy odrzuceni za pomocą kontrataku na bagnety. Na lewym brzegu Wisły, w okolicach Borzymowa, Niemcy w ciągu nocy 16 (29) bm. dnia następnego atakowali Niemcy uparcie po raz drugi pozycje rosyjskie. Prawie wszystkie te ataki zostały odparte z bardzo ciężkimi stratami nieprzyjaciela, jeden tylko okop czołowy rosyjski pozostał w ręku Niemców.

W okręgu wsi Żydowice dwukrotnie próby niemieckie przejścia do ataku dn. 16 (29) bm., zostały odparte.

Na froncie Karpat od przełęczy Dukla do przełęczy Wyszaków walka nabiera stopniowo charakter bitwy ogólnej. Au-

strjacy sciągnęli wojsko do tego okręgu z okręgów sąsiednich i z innych frontów i wykazują dążność do doprowadzenia ofensywy przeważnie doliną górnego Sanu i drogami prowadzącymi przez przełęcze na Sambor i Stryj.

W ciągu d. 15 (28) i 16 (29) walki w Karpatach rozwijały się z powodzeniem dla Rosjan w wielu punktach stanowiska rosyjskiego. Szczególniej pomyslnie było posunięcie w okręgu wsi Dolnej Polanki na południo-zachód od Dukli, gdzie atakiem na bagnety zajęli Rosjanie trzy rzędy okopów. Z niemięszem powodzeniem szedł atak na frontie na południo-zachód od linii Jaślisko, Trym, Baligród i na południo-wschód od Ludwisk, gdzie w jednym punkcie wojsko rosyjskie podeszło do samych przegród kolczastych ufortyfikowanej pozycji nieprzyjaciela. W ciągu tych dwóch dni Rosjanie znowu wzięli do niewoli przeszło 45 oficerów i 2500 szeregowców, zagarnęli 2 karabiny maszynowe i jedno działo. Oprócz tego, niektóre oddziały rosyjskie wzięły niewyjaśnioną jeszcze ilość jeńców.

Na morzu Czarnem d. 14 (26) bm. flota rosyjska spotkała w pobliżu Sam-sunu krążowniki tureckie Medzidje i Brelsau; krążowniki rosyjskie ścigały je do zmroku. D. 12 (25), 13 (26) i 14 (27) torpedowce rosyjskie zniszczyły kilka żaglowców tureckich. D. 15 (28) jeden z torpedowców rosyjskich dokonał śmiałego napadu na Trapezund, gdzie nastąpiła gorąca wymiana strzałów z wojskiem, które zmuszono do ucieczki, — uszkodził tam koszary i składy mąki; w Ryzie zmusił do milczenia dwie baterje, zatopił kilka łodzi żaglowych i uszkodził koszary.

Komunikat sztabu armji kaukaskiej.

PIETROGRAD. (A.P.) Na froncie Sarakamskim wieczorem 14 (27) jedna z kolumn rosyjskich dzięki silnej zamieci śnieżnej przeszła przez góry i po szturmie zajęła wieś Gornes, biorąc do niewoli szefa trzynastej dywizji tureckiej ze sztabem i 16 oficerów, 7 lekarzy i 350 szeregowców, pochwyliła 5 dział górskich, przeszło 200 karabinów, transport juczny i wiele amunicji i żywności.

Dnia 13 (26) wczesnym rankiem atakowali Turcy tę kolumnę, zostali jednak z energią odparci, ponosząc duże straty, pozostawiając jeden karabin maszynowy.

Na pozostałych frontach zwykła strzelanina.

Redaktor odpowiedzialny:

STANISŁAWA STUDNICKA.

Wydawca:

WITOLD ABRAMOWICZ.

NOWY CHRZEŚCJAŃSKI MAGAZYN

pod firmą

G. ARNDT i S-ka

WILNO, Wielka № 34.

POLECA: wyroby fabryki Żyrardowskiej, ruskie płótna, koldry, poduszki, firanki i chustki wełniane.

Lekcje matematyki,

korep., matura, matem. wyższa — udziela b. student Sorbony. Oferty w Redakcji „Przegl. Wil.“ dla A. P.

Okazyjnie natychmiast do sprzedania wspaniałe man-teau karakulowe, ul. Niemiecka № 7, mieszcz. 3.

Mieszkania

do WYNAJĘCIA tania, z 6, 3 i 2 pokoiów, jasne, suche. Zwierzyńiec, ul. Fabryczna № 5. Porozumieć się telefonicznie № 729.

Biuro

nauczycielskie M. Bagińskiej, Żandarmski 7. Poleca nauczycielki, nauczycieli bony i cudzoziemki.

Elektryczne

lampy ekonomiczne sprzedają po cenach monterskich, oraz przyjmują wszelkie przeróbki i reperacje elektryczne tania i prędko.

C. KOWALCZUK,

monter elektrotechnik. Dworcowa № 1.

Proszę się przekonać!

Potrzebni są chłopcy

do roznoszenia po mieście pisma codziennego. Kaucja konieczna. Zgłaszać się od 5 do 8 wieczorem. do Administracji „Przeglądu Wileńskiego“ Zawalna 3.